

Porady

prawne



Tomasz Michalski

Szanowni Państwo, Członkowie Śląskiego Klubu Biznesu – Czytelnicy Magazynu Inicjatywy Gospodarcze.

Nazywam się Tomasz Michalski, jestem radcą prawnym, prowadzącym w Tychach kancelarię, ukierunkowaną na obsługę obrotu gospodarczego i przedsiębiorców. Połączając od niniejszego numeru Inicjatyw Gospodarczych, w porozumieniu z Prezesem Regionalnego Centrum Biznesu – Panem Miłoszem Omastką, będę miał zaszczyt i przyjemność przedstawiać Państwu wybrane zagadnienia prawne, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które z uwagi na zakres regulacji dotyczą przedsiębiorców.

W pierwszej publikacji postanowiłem w skrócie przybliżyć Państwu konsekwencje ostatnich zmian legislacyjnych w zakresie procedury cywilnej dotyczącej spraw gospodarczych. Jest to bowiem ta materia, z którą każdy przedsiębiorca ma do czynienia, kierując swoje roszczenia do sądu przeciwko innym uczestnikom obrotu gospodarczego. Zgodnie z obowiązującą regulacją – sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych pomiędzy przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, a także sprawy powstałe z umowy spółki, sprawy związane z naruszaniem środowiska, sprawy dotyczące ochrony konkurencji, prawa energetycznego, prawa telekomunikacyjnego, prawa pocztowego

oraz sprawy przeciwko przedsiębiorcom o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolony. Zwracam uwagę na następujące kategorie spraw, jako te, z którymi mogą mieć Państwo najczęściej do czynienia: postępowania sądowe pomiędzy dwoma przedsiębiorcami – uczestnikami obrotu gospodarczego, postępowania o wyłączenie skutków sporów pomiędzy wspólnikami – zarówno spółek cywilnych jak i handlowych (jawnej, partnerskiej, komandytowej, komandytowo-akcyjnej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz pomiędzy akcjonariuszami spółek akcyjnych), pomiędzy wspólnikami, a członkami organów spółek, jak też, na co chcę zwrócić uwagę, sprawy wytaczane przez wierzycieli przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w przypadku bezskutecznej egzekucji wobec takiej spółki.

Obecnie o zakwalifikowaniu sprawy jako gospodarczej decyduje status stron jako przedsiębiorców w chwili powstania zobowiązania (np. zawieranie lub wykonywanie umowy), a nie jak było dotychczas ich status w chwili wnoszenia do sądu pozwu.

Podsumowując tę część rozważań można wskazać, że jeżeli w toku prowadzonej działalności świadczy Państwo swe usługi lub sprzedajecie towary innym przedsiębiorcom, a nie konsumentom (odbiorcom prywatnym nieprowadzącym działalności

gospodarczej) to w przypadku ewentualnych sporów będą one rozpoznawane nie przez sądy cywilne, ale przez sądy gospodarcze, z uwzględnieniem wszelkich odrębności i rygorów, na które postaram się zwrócić uwagę poniżej.

Zanim jednak wskażę Państwu na szczególne konstrukcje tego postępowania, chcę w skrócie przedstawić jakimi założeniami kierował się nasz ustawodawca i jakie cele zamierzał osiągnąć, ustanawiając już w roku 1989 ten rodzaj postępowania i dokonując w ostatnim czasie tak istotnych modyfikacji.

Otóż u podstaw legło przeświadczenie, że przedsiębiorcy to profesjonalni uczestnicy życia gospodarczego, którzy z założenia są bardziej wyspecjalizowani, lepiej potrafią i powinni zadbać o swoje interesy oraz korzystają z pomocy profesjonalnych prawników: radców prawnych i adwokatów. Dlatego też w sporach pomiędzy nimi jest zgoła inna rola sądu niż w sporach cywilnych, pracowniczych, karnych czy też rodzinnych. Sędzia sądu gospodarczego to bardziej arbiter występujący pomiędzy procesującymi się podmiotami, który ma ocenić przedłożone przez nie dowody i sprawnie wydać wyrok. Mając na uwadze powyższe oraz to, że od wielu lat Polska zamyka europejskie statystyki dotyczące czasu potrzebnego na sądowe dochodzenie roszczeń, uwzględniając czas rozpoznawania sporów przez sądy po-

wszechne, ustawodawca systematycznie dążył do wprowadzenia takich instrumentów, które maksymalnie przyspieszą rozpoznawanie tych kategorii spraw.

Przyjętymi dla realizacji tych celów środkami są modyfikacje pewnych ogólnoprosesowych zasad postępowania oraz tzw. prekluzja dowodowa.

Jeżeli chodzi o zasady postępowania, to w sprawach gospodarczych można dostrzec niespotykany w innych rodzajach postępowań prymat zasady prawdy formalnej (procesowej) nad zasadą prawdy obiektywnej (materiałnej). Prawda formalna, jak przyjmują teoretycy prawa, to zgodność ustaleń sądu z materiałem faktycznym i dowodowym przedstawionym przez strony procesu. Natomiast przez prawdę materiałną rozumie się zgodność ustaleń sądu z rzeczywistym stanem faktycznym. Upraszczając można powiedzieć, że sąd kierujący się zasadą prawdy formalnej wysłucha twierdzeń stron, zapozna się i oceni przedstawione przez nie dowody i tylko na ich podstawie będzie wyrokował. Tymczasem sąd wyznający zasadę prawdy materiałnej po zapoznaniu się z przedstawionym przez strony materiałem dowodowym, w przypadku jakiegokolwiek wątpliwości, zwróci się do nich o przedłożenie kolejnych dowodów bądź sam dążąc do pełnego poznania tego, co miało miejsce jako przyczyna sporu, dopuści i przeprowadzi dodatkowe dowody z urzędu, niezależnie od woli i aktywności w procesie samych stron. Jako przykłady postępowań, gdzie bezsprzecznie holduje się zasadzie prawdy materiałnej, można wskazać na sprawy karne i szeroko rozumiane sprawy ze stosunków pracy (pracownicze).

Inną z zasad postępowania, odgrywającą szczególną rolę w postępowaniu gospodarczym, jest zasada koncentracji materiału procesowego. Stanowi ona dyrektywę nakazującą prowadzenie postępowania w taki sposób, by zebranie wszystkich niezbędnych faktów i dowodów do rozstrzygnięcia sprawy odbyło się szybko i sprawnie. Instrumentem pozwalającym sądowi na realizację tej zasady jest instytucja tzw. prekluzji dowodowej. Prekluzja dowodowa to termin, który nie został w kodeksie zdefiniowany, ale oznacza „zakaz (czy raczej nieskuteczność) powoływania się przez stronę na określone okoliczności i dowody, które nie zostały przez nią przedstawione w pierwszym piśmie procesowym (pozwie lub odpowiedzi na pozew)”.

W tym miejscu dochodzimy do istoty moich rozważań – chcę bowiem z całą stanowczością wykazać, że w obecnie obowiązującym modelu postępowania gospodarczego raczej nie ma miejsca na spektakularne taktyki i strategie prowadzenia sporu. Absolutnie nie ma możliwo-

ści aby, w dogodnym dla nas momencie, wyciągnąć przysłowiowego asa z rękawa i odwrócić bieg całego postępowania. W tym postępowaniu należy zawsze bezwzględnie pamiętać o obowiązku nałożonym na powoda, aby w pozwie podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie. Naruszenie tego obowiązku skutkuje dotkliwym rygorem utraty prawa powoływania tych twierdzeń i dowodów w dalszym toku postępowania. Jedyną furtką dla skutecznego podniesienia tych twierdzeń i popierających je dowodów jest wykazanie i przekonanie sądu, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo, że potrzeba ich powołania wynikała później. Po ostatniej nowelizacji możliwość ta została dodatkowo ograniczona czasowo – i tak obecnie dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania. Wskazane powyżej obowiązki i ograniczenia dotyczą powoda – czyli strony inicjującej spór przed sądem, ale analogiczne obowiązki i ograniczenia przewidziane są dla pozwanego – czyli strony przeciwko której toczy się postępowanie. Strona ta wszystko to, co ma na swoją obronę, winna bowiem przedstawić w odpowiedzi na pozew – wniesionej w terminie dwutygodniowym od otrzymania pozwu – oraz poprzez załączonymi do tego pisma dowodami.

Wskazane powyżej zapisy, które przedstawiłem w brzmieniu prawie identycznym jak odpowiednie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, mają fundamentalne znaczenie dla prowadzenia postępowania sądowego. Obecnie należy bowiem bardzo dokładnie i starannie przygotować się do rozpoczęcia każdego postępowania sądowego, łącznie z prostymi sprawami o zapłatę za sprzedane towary czy usługi. W praktyce sądy niechętnie dopuszczają nowe twierdzenia i dowody zgłaszane poza wskazanymi powyżej pismami procesowymi, a tendencja ta prawdopodobnie będzie się nasilać. Sąd mając na uwadze to, co wskazałem powyżej przy okazji definiowania zasady tzw. prawdy formalnej, dokona prawidłowej oceny i wyda słuszny wyrok w oparciu tylko o te dowody, które zostały w odpowiednim momencie skutecznie zgłoszone przez strony postępowania. Co więcej obecna praktyka sądów okręgowych i apelacyjnych wskazuje na to, że panuje tam jeszcze większy rygorizm w ocenie dopuszczalności dowodów. Przejawia się to tym, że wskutek kontroli instancyjnej prawidłowości orzeczeń po wniesieniu apelacji sądy te często zmieniają rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjne, opierając się restrykcyjnie tylko na tym materiale dowodowym, który znalazł

się w postępowaniu zgodnie z regułami prekluzji dowodowej, pomijając zupełnie jako niebyłe te twierdzenia i dowody, które zostały złożone przez strony postępowania zbyt późno.

Warto zatem starannie dokumentować wszelkie zdarzenia gospodarcze, w których Państwo uczestniczy, przechowywać dokumenty co najmniej przez okres przedawnienia się danych roszczeń, a decydując się na wszczęcie postępowania sądowego w sposób kompletny i wyczerpujący wskazując źródło swoich roszczeń popierając to wszelkimi posiadanymi dowodami – zarówno tymi w formie dokumentów, jak i ewentualnie tzw. osobowymi źródłami dowodowymi, czyli zeznaniami świadków lub biegłych i ich opiniami.

Kończąc życząc Państwu, abyście dzięki staranności swojej i swoich pełnomocników, byli beneficjentami wskazanych powyżej rozwiązań procesowych – uzyskując szybko korzystne rozstrzygnięcia sądów orzekających i aby nigdy nie spotkał Państwa los ofiary szybkości postępowania, koncentracji materiału dowodowego, prawdy formalnej i prekluzji dowodowej, bowiem obecnie w procesie gospodarczym możliwe jest posiadanie bezspornej racji z punktu widzenia gospodarczego, etycznego i moralnego i poniesienie porażki w sądzie obu instancji wskutek naruszenia obowiązujących reguł postępowania.

Tomasz Michalski

Bibliografia:

- Henryk Dolecki: „Postępowanie cywilne – zarys wykładu”. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2006.
- Anna Śmigaj: „Tylko dla orłów, czyli nowe postępowanie w sprawach gospodarczych”. Czasopismo Samorządu Radców Prawnych „Radca prawny” 2/2007.
- Jan Turek: „Czynności dowodowe sądu w procesie cywilnym”. Kantor Wydawniczy Zakamycze 2003.
- „Kodeks Postępowania cywilnego. Komentarz” pod redakcją prof. dra hab. Kazimierza Piaseckiego. Wydawnictwo C.H. Beck 2006.
- „Kodeks Postępowania cywilnego. Komentarz” pod redakcją prof. dra hab. Andrzeja Zielińskiego. Wydawnictwo C.H. Beck 2005.

Kancelaria Radcy Prawnego

Tomasz Michalski

e-mail: kancelaria@tmichalski.pl

tel. 0-32-328 52 18

43-100 Tychy, ul. Jordana 73